

sygn. akt **IC 1340/13**

Dnia 30 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Maria Tokarz

Protokolant : stażysta Joanna Obrzud

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2014r. w Nowym Sączu

sprawy z powództwa **U. P.**

przeciwko **(...) S.A. V. (...)**

I. zasądza od (...) S.A. V. (...) na rzecz powódki U. P. kwotę 195.841zł (sto dziewięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset czterdzieści jeden złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 55.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100) od dnia 17.05.2013r. do dnia zapłaty

- od kwoty 73.000 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące złotych 00/100) od dnia 26.05.2013r. do dnia zapłaty

- od kwoty 12.600 zł (dwanaście tysięcy sześćset złotych 00/100) od dnia 16.11.2013r. do dnia zapłaty

- od kwoty 55.241 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy dwieście czterdzieści jeden złotych 00/100) od dnia 15.09.2014r. do dnia zapłaty

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od (...) S.A. V. (...) na rzecz powódki U. P. kwotę 16.763 zł (szesnaście tysięcy siedemset sześćdziesiąt trzy złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt IC 1340/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30.12.2014 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powódka U. P. domagała się zasądzenia od (...) S.A.V. (...) kwoty 73.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 48.000 zł od dnia 15.12.2012 roku, a dla kwoty 25.000 zł od dnia 26.05.2013 roku tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie według art. 445 par 1 kc, kwoty 12.600 zł (315 dni * 4 ha dziennie* 10 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem kosztów opieki zgodnie z art. 444 par 1 k.c. Wniosła także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądanie powódka podniosła, że w nocy z 8 na 9 września 2012 roku doszło do wypadku. Kierujący samochodem H. (...) R. W. nie zachował szczególnej ostrożności na prostym odcinku jezdni, jadąc nadmierną prędkością, zjechał na przeciwny pas ruchu, w następstwie czego doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem, którym podróżowała powódka wraz z mężem i synem. Na skutek przedmiotowego zdarzenia powódka doznała rozległych obrażeń ciała. Postępowanie prowadzone przez prokuraturę zostało umorzono z uwagi na śmierć sprawcy przestępstwa. Pojazd sprawcy przestępstwa był ubezpieczony u strony pozwanej. Powódka zaznaczyła, że przyznane jej przez stronę pozwaną świadczenia nie rekompensują jej skutków i rozmiaru krzywdy. Po wypadku powódka została przewieziona do szpitala w G., gdzie poddano ją operacji w trybie pilnym. Ze względu na uraz trzech kończyn i brak perspektyw do szybkiej pionizacji po wykonaniu badań obrazowych zdecydowano o podjęciu

próby leczenia czynnościowego złamania w obrębie kości udowej lewej, nie wykluczając w razie braku powodzenia alloplastyki stawu biodrowego lewego. Powódce założono ortezę unieruchamiającą na bark i łokieć. Udzielono jej zwolnienia lekarskiego i zalecono kontynuowanie leczenia w poradni ortopedycznej. W dniu 5.10.2012 roku wypisano powódkę do domu. Powódka podniosła, że do dnia dzisiejszego kontynuuje leczenie w poradni ortopedycznej i psychologicznej, gdyż zdiagnozowano u niej ostry zespół stresu pourazowego. Powódka zaznaczyła, że dotkliwie odczuwa skutki przedmiotowego wypadku. Cały czas dokuczają jej dolegliwości bólowe związane z doznanymi urazami w szczególności prawej ręki i nogi. Do dnia dzisiejszego ma ograniczoną ruchomość w tych częściach ciała, które zostały uszkodzone podczas wypadku. W lipcu 2013 roku przeszła kolejne zabiegi operacyjne, ale nadal ma problemy z poruszaniem się i przygotowaniem posiłków w związku z czym wymaga opieki osób trzecich w sprzątaniu, robieniu zakupów, gotowaniu, myciu, zaprowadzaniu córki do przedszkola. Podczas kontynuowania leczenia stwierdzono u niej występowanie stawu rzekomego, który wraz z dolegliwościami bólowymi uniemożliwia jej normalne funkcjonowanie. Powódka podała, że nadal przyjmuje leki przeciwbólowe, zwiększające uwapnienie kości i leki uspokajające. Powódka podała, że przed wypadkiem była osobą aktywną fizycznie, jeździła na rowerze i nartach, a teraz ledwo się porusza. Każdego dnia towarzyszą jej obawy, że nie odzyska pełnej sprawności i będzie miała sztuczne biodro. Doznane obrażenia nie pozwalają jej nawet spać. Zdaniem powódki wypadek zrujnował jej życie. Jest wrakiem człowieka, próbuje się pozbierać, ale nie daje rady. Zdaniem powódki objęta żądaniem pozwu kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do stosunków majątkowych społeczeństwa i spełnia charakter kompensacyjny. Powódka podała, że przy stawce godzinowej opieki wzięła pod uwagę stawkę minimalnego wynagrodzenia, wysokość przeciętnego wynagrodzenia w sektorze opieki zdrowotnej i pomocy społecznej, ale też warunki ekonomiczne kraju i stawki przyjmowane przez sądy w podobnych sprawach. Odsetek domaga się zgodnie art. 481 kc od dnia 26.05.2013 roku, bo decyzja przyznająca jej tylko część żądanego zadośćuczynienia została wydana w dniu 7.06.2013 roku jako kończąca proces likwidacji szkody.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 17-21) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych. Strona pozwana zanegowała zasadność roszczeń powódki co do wysokości. Kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia przyznane i wypłacone powódce zdaniem strony pozwanej są adekwatne do doznanej przez nią szkody majątkowej i krzywdy. Według strony pozwanej powódka nie wykazała w pozwie oraz trakcie postępowania likwidacyjnego, aby wypłacone kwoty nie pokrywały w całości przysługujących jej z tego tytułu roszczeń. Tymczasem zadośćuczynienie za doznaną krzywdę nie może być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, powinno zostać utrzymane w rozsądnych granicach. Kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, gdyż ma na celu złagodzenie cierpienia.

Postanowieniem z dnia 22.11.2013 roku z niniejszą sprawą połączono sprawę z powództwa U. P. przeciwko (...) S.A.V. (...) o sygn. IC 1341/13. W sprawie do tej sygnatury powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17.05.2013 roku z tytułu zadośćuczynienia za śmierć syna. Wniosła także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazała, iż w tym samym wypadku co ona, śmierć poniósł jej syn. Zdaniem powódki przyznana kwota 15.000 zł zadośćuczynienia za śmierć syna nie kompensuje jej krzywdy. Śmierć syna wywołała u powódki ogromne negatywne następstwa. Śmierć syna była szokiem. Powódka nie jest w stanie pogodzić się ze śmiercią syna, który zmarł przed nią i nie zaznał życia. Sytuacja ta potęguje fakt, że powódka także była uczestnikiem tego wypadku, którego okoliczności wspomina. Powódka nie potrafi znaleźć sił, aby poradzić sobie z tą sytuacją. A. móc funkcjonować zaczęła korzystać z konsultacji psychologicznej. Stwierdzono u niej nasilone objawy rozpacz, lęku, tęsknoty za zmarłym synem. Czuje się bezradna i pozbawiona perspektyw na przyszłość. Żądanie odsetek od dnia 17.05.2013 roku powódka uzasadniła treścią art. 481 kc, podkreślając, że decyzja przyznająca jej tylko część zadośćuczynienia zapadła w dniu 16.05.2013 roku jako kończąca proces likwidacji(k. 1-5). Strona pozwana wniosła o oddalenie tego powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania (k. 15-19). W uzasadnieniu wskazała, iż przyznane zadośćuczynienie pozostaje adekwatne do doznanej przez powódkę krzywdy, nie zostało zaś wykazane by jej rozmiar miał uzasadniać

wysokość zgłoszonego żądania. Przywołując szeroko stanowiska judykatury, zarazem wskazała, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia niezasadnym byłoby zastosowanie prostej analogii do sytuacji, gdy zadośćuczynienie jest wypłacane bezpośrednio poszkodowanemu, w tych bowiem przypadkach wysokość zadośćuczynienia musi uwzględniać niejednokrotnie ogromny ból fizyczny i szereg cierpień psychicznych mogących płynąć ze świadomości kalectwa lub utraty perspektyw życiowych. Zakwestionowała przy tym żądanie w zakresie roszczenia odsetkowego (k. 1-5).

Na rozprawie w dniu 19.02.2014 roku (k.52/2) pełnomocnik pozwanej podał, że strona pozwana przyjmuje odpowiedzialność co do zasady, ale szkoda została zlikwidowana.

Pismem z dnia 8.09.2014 roku (k. 145-152) powódka rozszerzyła żądanie domagając się: kwoty 173.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wypadku na podstawie art. 445 par 1 kc, kwoty 12.600 zł tytułem zwrotu kosztów opieki od dnia wniesienia pozwu do dnia rozszerzenia pozwu, kwoty 6.600 zł tytułem zwrotu kosztów opieki zgodnie z art. 444 par 1 kc. od dnia rozszerzenia żądania do dnia zapłaty, kwoty 1.418,28 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych na zasadzie art. 444 par 1 k.c., kwoty 11.150 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia zgodnie z art. 444 par 1 kc., 9.012,78 kc tytułem utraconego dochodu, kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za uśmierć syna.

Kwota potrzebnej powódce opieki wynosi przez okres 451 dni po 4 ha * 10 zł=18.040 zł od dnia 6.10.2012 do 31.12.2013 roku, a przez okres 243 dni przez 2 ha * 10 zł=4860 zł od dnia 1.01.2014 do 31.08.2014 roku co daje 22.900 zł, po pomniejszeniu o wypłaconą kwotę 3640 zł przez pozwaną do zapłaty pozostaje żądana kwota 12.600 zł i 6660 zł. Do rozliczenia kosztów dojazdu powódka przyjęła podróżowanie samochodem marki T. (...) o zużyciu około 10 litrów paliwa na 100 km, średnia cena paliwa na przełomie 2013 i 2014 roku wynosiła 5,30 zł, więc zgodnie z załączoną specyfikacją dojazdów do placówek medycznych w dniach 11.12.2013, 15.01.2014, 12.02.2014, 31.03.2014, 12.05.2013 i 18.06.2014 to $2.676 \text{ km} * 10 \text{ litrów} / 100 \text{ km} = 267,60 \text{ L} * 85,30 = 1418,28 \text{ zł}$. Na kwotę 11.150 zł z tytułu kosztów leków i zabiegów operacyjnych składają się kwoty wynikające z dołączonych faktur. Utracone korzyści wynoszą w sumie 9.012,78 zł. W okresie od III 2013 do I 2014 powódka otrzymała 26.575,13 zł, a winna otrzymać za 11 miesięcy z pracy po 3.202,71 zł netto miesięcznie wynagrodzenia 35.229,81 zł. Różnica wynosi zatem 8.654,68 zł. Różnica za luty wynosi natomiast 358,10 zł.

W piśmie z dnia 9.12.2014 roku (k.217) pełnomocnik powódki przedstawił spis kosztów, domagając się zasądzenia: kwoty 7200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika za zastępstwo prawne w sprawie pod sygn. IC 1341/13, 17,10 zł tytułem kosztów korespondencji, 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 5000 zł tytułem poniesionej opłaty od pozwu, kwoty 1000 zł zaliczki na opinię biegłego 113,67 zł tytułem kosztów dojazdu na badanie do biegłego, kwoty 7200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika za zastępstwo prawne w sprawie pod sygn. IC 1340/13, 17,10 zł tytułem kosztów korespondencji, 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 4280 zł tytułem poniesionej opłaty od pozwu, zaliczki na biegłego w kwocie 100 zł, opłaty od rozszerzonego powództwa w kwocie 6413 zł, koszty dojazdu na komisję 113,67 zł koszty przejazdu na rozprawę w kwocie 2.206,51 zł, koszty, nakazanego przez Sąd osobistego stawienia strony w kwocie 215,63 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 8 na 9.09.2012 roku powódka wraz z rodziną wracali z K.. Podróżowali samochodem marki S. (...), którym kierował S. P.. Na przednim siedzeniu obok niego siedziała powódka, za powódką siedziała jej córka, na środku siedział syn powódki P. P. (1), a za kierowcą kuzyn Ł.. Wszyscy mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. W Ł. doszło do wypadku samochodowego. Kierowca samochodu H. (...) nr rej (...) R. W. nie zachował szczególnej ostrożności na prostym odcinku drogi na skutek nadmiernej prędkości zjechał na przeciwny pas ruchu przez co doprowadził do czołowego zdarzenia z prawidłowo poruszającym się samochodem S. (...). W wyniku wypadku śmierć na miejscu ponieśli R. W., M. P., P. P. (1), zaś powódka U. P. doznała obrażeń ciała skutkujących ciężką i długotrwałą chorobą. Postępowanie karne przeciwko sprawcy wypadku R. W. umorzono z uwagi na jego śmierć.

(dowód: w aktach likwidacji szkody k. 40 nr (...): postanowienie z dnia 22.10.2012 roku o umorzeniu postępowania do sygn. Ds. 1863/12/s k. 105-109, zeznania świadka S. P. k. 52/2 0:11:00, zeznania powódki k. 53 1:01:44)

Sprawca wypadku posiadał wykupioną polisę OC u strony pozwanej.

(okoliczność bezsporna)

Bezpośrednio po wypadku powódkę przewieziono do szpitala w G. gdzie przebywała od 9.09.2012 do 5.10.2012 roku. U powódki zdiagnozowano: złamanie otwarte trzonu kości ramiennej prawej III stopnia, stłuczenie nerwu promieniowego prawego na poziomie ramienia, zwichnięcie stawu biodrowego lewego ze złamaniem kości udowej lewej, złamanie kostki przyśrodkowej podudzia prawego, złamanie łopatki prawej bez przemieszczeń, zwichnięcie stawu L. stopy prawej, stłuczenie klatki piersiowej ze stłuczeniem płuca lewego, stłuczenie brzucha, ostry zespół stresu pourazowego, astmę oskrzelową w wywiadzie leczoną operacyjnie. W trakcie leczenia szpitalnego zastosowano leczenie: nastawiono złamanie otwarte III stopnia kości ramiennej prawej ze stabilizacją śródspikową, zamkniętego nastawienia stawu biodrowego lewego, zamkniętego nastawienia zwichnięcia stopy prawej w stawie L. i unieruchomieniu szyną podudziowo-stopową. Następnie założono powódce wyciąg bezpośredni na guzowatość kości piszczelowej lewej. W dniu 12.09.2012 roku wykonano kolejne zabiegi polegające na zamkniętym nastawieniu zwichnięcia stopy prawej w stawie L., wewnętrzną stabilizacją śrubami kanalizowanymi sposobem małoinwazyjnym oraz otwartym nastawieniu złamania kostki przyśrodkowej podudzia prawego z wewnętrzną stabilizacją dwoma drutami K.. Ze względu na uraz 3 kończyn i brak perspektyw do możliwości szybkiej pionizacji po wykonaniu badań obrazowych zdecydowano o podjęciu próby leczenia czynnościowego złamania w obrębie głowy kości udowej, nie wykluczając w razie braku powodzenia alloplastyki stawu biodrowego lewego.

W czasie pobytu na oddziale ortopedii powódkę konsultowano psychologicznie. Stwierdzono wówczas ostry zespół stresu pourazowego. Powódka gdy zaczęła zadawać sobie sprawę, że syn nie żyje, nie chciała nikogo wiedzieć. Była zajęta własnymi myślami, unikała kontaktu z ludźmi. Jej zachowanie zaczęło wywoływać problemy emocjonalne u jej córki.

(dowód: w aktach likwidacji szkody k. 39 nr (...): karta leczenia szpitalnego k. 22-23, zeznania świadka S. P. k. 52/2 0:11:00, zeznania powódki k. 53 1:01:44)

Bezpośrednio po wypadku przed okres 6 miesięcy powódkę leczono w warunkach ambulatoryjnych w domu, a następnie w Ośrodku rehabilitacyjnym (...) i zakładzie rehabilitacyjnym F. w G.. Powódka kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej przy szpitalu w G.. Lekarz prowadzący stwierdzał (w dniu 12.12.2012 roku, 6.03.2013 roku), że powódka wymaga pomocy w codziennym funkcjonowaniu. W dniu 15.10.2012 roku, w dniu 12.12.2012 roku, 6.03.2013, w dniu 11.09.2013 roku i dniu 25.10.2013 roku, w dniu 9.07.2014 roku skierowano powódkę na zabiegi fizjoterapeutyczne. Powódka w dniach 17.10.-4.12.2012 i w dniach 6.02.2013 do 8.03.2013 i w dniach 9.05.2013-22.05.2013, i w dniach 11.10.2013 do 25.10.2013 odbyła rehabilitację.

(dowód: zaświadczenia lekarskie k. 86-87, w aktach likwidacji szkody k. 39 nr (...): skierowanie do poradni specjalistycznej i historia choroby k. 189-197, zaświadczenia o stanie zdrowia k. 215-216, zaśw. lekarskie i zwolnienia lekarskie k. 217-223, skierowania na zabiegi k. 73-81 i k. 165-166, zaświadczenie lekarskie k. 82)

Powódkę ponownie hospitalizowano w dniu 9.01. do 12.01.2013 z powodu stawu rzekomego kości ramiennej prawej. Podczas tego leczenia wymieniono zespolenie złamania ramienia. W dniach 30.06-2.07.2013 roku powódkę ponownie hospitalizowano celem usunięcia zespolenia ze stopy. Podczas tej hospitalizacji ostrzyknięto również staw rzekomy ramienia.

(dowód: w aktach likwidacji szkody k. 39 nr (...): karta leczenia szpitalnego k. 183-184, zeznania świadka S. P. k. 52/2 0:11:00, zeznania powódki k. 53 1:01:44)

W okresie od 11.12.2013 roku do 14.12.2013 roku powódka przebywała w szpitalu tj. Klinice św. Ł. w B. gdzie przeszła operację stawu rzekomego kości ramiennej prawej. Wymieniono gwóźdź śródszpikowy na gwóźdź lity M.. Wykonano zabieg Judeta, spongioplastykę kością auto i allogeniczną. Koszt tego zabiegu wyniósł 8.000 zł. Powódka przeprowadziła go prywatnie, bowiem na refundowany zabieg musiała długo czekać, a jej stan wymagał szybkiej operacji.

Powódka kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej przy tym szpitalu w B.. Na wizytach kontrolnych była w dniach 5.11.2013, 20.12.2013, 15.01.2014, 12.02.2014, 31.03.2014, 12.05.2014 r, 18.06.2014. Lekarz prowadzący powódkę stwierdził, że z uwagi na przebieg leczenia wymaga ona pomocy w codziennym funkcjonowaniu, rehabilitacji, drenażu limfatycznego, fizykoterapii i kinezyterapii.

Powódka przeszła zalecany przez lekarza w B. prywatnie drenaż limfatyczny i kinezyterapię, za które zapłaciła 2.480 zł. Prywatne porady w Szpitalu w B. kosztowały ją w sumie 550 zł (5 wizyt po 110 zł), badania rtg 120 zł (3 * po 40 zł).

(dowód: karta leczenia szpitalnego k. 41 i k. 83 i k. 168, karty informacyjne i zaświadczenia lekarskie k. 42-46 i k. 65-72 i k. 167-174, skierowania na zabiegi k. 73-81 i k. 165-166, zaświadczenie lekarskie k. 82, zestawienie dojazdów k. 174, faktury k. 175-185, zeznania świadka S. P. k. 52/2 0:11:00, zeznania powódki k. 53 1:01:44 i k. 204)

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 6.03.2013 roku przyznano powódce świadczenie rehabilitacyjne na okres 6 miesięcy w związku z rokowaniami odzyskania zdolności do pracy. Orzeczeniem z dnia 28.08. 2013 roku przedłużono powódce uprawnienia do świadczenia rehabilitacyjnego o 3 miesiące. Podobne przedłużenie powódce wydano orzeczeniem lekarza orzecznika z dnia 29.11.2013 roku. Decyzją z dnia 11.03.2013 roku przyznano powódce prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 10.03.2013 do 7.06.2013 roku w 90% podstawy wymiaru, a za okres od 8.06.2013 do 5.09.2013 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru. Decyzją z dnia 2.09.2013 roku przyznano powódce prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 6.09.2013 roku do 4.12.2013 roku w 75% podstawy wymiaru. Decyzją z dnia 11.12.2013 roku przyznano powódce prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 5.12.2013 roku do 4.03.2014 roku w 75% podstawy wymiaru. Orzeczeniem z dnia 18.03.2014 roku powódkę uznano za częściowo niezdolną do pracy do 31.08.2014 roku.

W okresie od 1.03.2013 roku do 31.01.2014 roku powódka otrzymała zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 34.600,13 zł brutto, a 26.575,13 zł netto.

Od 31.08.2014 roku przyznano powódce prawo do renty w wysokości 1410,53 zł netto.

(dowód: orzeczenia lekarza orzecznika ZUS k. 84-85 i k. 89 i k. 161-164, decyzje ZUS k. 88 i k. 158-160, zaświadczenie o wynagrodzeniu k. 154-156, decyzja o przyznaniu renty k. 157)

Przed wypadkiem powódka początkowo pracowała jako pielęgniarka. Później podjęła zatrudnienie jako nauczyciel dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie i ruchowo w szkole specjalnej. Z pracy była bardzo zadowolona. W chwili wypadku była zamężna i posiadała dwoje dzieci córkę i syna P.- 14 letniego, który uczęszczał do gimnazjum do II klasy. Syn stron w wieku dorastania był dzieckiem ruchliwym i nadpobudliwym. Uczył się przeciętnie. Syn stron chciał kontynuować edukację w kierunku mechaniki samochodowej. Chciał otworzyć warsztat samochodowy. Syn był dla powódki bardzo ważny, wspierał ją w codziennym funkcjonowaniu. Z uwagi na wyjazdową pracę męża powódki to on opiekował się rodziną. Zmarły pomagał matce w opalaniu domu, odśnieżaniu. Latem kosił trawniki. Powódka wiodła szczęśliwe życie u boku dzieci i męża. Relacje rodzinne powódki i syna były bardzo dobre.

(dowód: w aktach likwidacji szkody k. 40 nr (...): zdjęcia k. 26-100, zeznania świadka S. P. k. 52/2 0:11:00, zeznania świadka R. H. k. 52 0:45:28, zeznania powódki k. 53 1:01:44)

Po leczeniu szpitalnym powódkę karateką przewieziono do domu, gdzie przez 5 miesięcy była unieruchomiona i uzależniona od pomocy we wszystkich czynnościach życiowych. W opiece nad powódką pomagała cała rodzina, gdyż jej mąż też uczestniczył w wypadku, miał pęknięty kręgosłup i nosił gorset przez 3 miesiące. Przed świętami bożego

narodzenia zaczęto stawiać ją na nogi. Na wizyty lekarskie dowożono ją karetką. Powódka przez długi czas była niesamodzielną. Rehabilitowała się prywatnie. Początkowo usprawniano nogę.

Do tej pory wymaga pomocy przy myciu np. głowy, gdyż ma niesprawną ręką prawą, którą lekarz nakazał oszczędzać. Ma trudności w sprzątanii, przygotowaniu sobie posiłków, ubieraniu. Obecnie powódce pomaga koleżanka odpłatnie. Także przy wyprawieniu młodszej 8 letniej córki powódce pomaga rodzina, gdyż nie jest w stanie samodzielnie przygotować dziecka do szkoły. Powódka cały czas skarży się na bóle złamanych kończyn, nie śpi w nocy, szczególnie cierpi po zmianach pogody. W ostateczności bierze leki przeciwbólowe. Nie może uprawiać sportu.

(dowód: w aktach likwidacji szkody k. 39 nr (...): zdjęcia k. 35-36, zeznania świadka S. P. k. 52/2 0:11:00, zeznania świadka R. H. k. 52 0:45:28, zeznania powódki k. 53 1:01:44)

Na pogrzebie syna powódka nie była, bo leżała w szpitalu. Wciąż przeżywa śmierć syna. Rozpamiętuje go. Często przebywa w jego pokoju i płacze. Przegląda zdjęcia i pamiątki ze wspólnych wyjazdów. Szczególne trudne chwile powódka przeżywa w święta. Tylko z uwagi na rodzinę stwarza pozory. Praktycznie codziennie bywa na cmentarzu. Powódka utraciła chęć działania. Przed wypadkiem była aktywna i samodzielną kobietą. Jeździła na nartach i rowerze. Po wypadku przytyła 10 kg. Była osobą uczynną i zaangażowaną w pomoc młodzieży. Chętnie pomagała w szczególności uczniom np. w przygotowaniu pracy magisterskich. Także w pracy wykazywała chęć pomocy i duże zaangażowanie. Często udzielała rad. Realizowała się w pracy, z której odczuwała satysfakcję. Powódka wróciła do pracy w październiku 2014 roku, gdyż uważała, że będzie to dla niej rodzaj terapii. W pracy pomaga jej dodatkowa osoba z uwagi na stan zdrowia powódki.

(dowód: w aktach likwidacji szkody k. 39 nr (...): zdjęcia k. 35-36, zeznania świadka S. P. k. 52/2 0:11:00, zeznania świadka R. H. k. 52 0:45:28, zeznania powódki k. 53 1:01:44)

Powódka korzystała z porad psychologa w R., lecz nieregularnie. Korzystała z wsparcia rodzinnego i pomocy księży. W związku z wykształceniem stara się sama radzić ze swoimi problemami emocjonalnymi. Lekarz rodzinny przepisuje jej leki uspokajające. Powódka przyjmuje leki na wspomaganie zrostu kości bogate w wapń i składniki mineralne.

(dowód: częściowo zeznania świadka S. P. k. 52/2 0:11:00, zeznania świadka R. H. k. 52 0:45:28, zeznania powódki k. 53 1:01:44 i k. 204)

Powódka w piśmie z dnia 14.11.2012 r zgłosiła swoje roszczenie stronie pozwanej, domagając się przyznania kwoty 125.000 zł zadośćuczynienia, 665,59 zł za zwrot kosztów leczenia, 470 zł za zniszczone rzeczy, 3640 zł za opiekę osób trzecich. Szkodę zarejestrowano w dniu 15.11.2012 r. Lekarz orzecznik na zlecenie strony pozwanej oszacował stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki na 64 %. Decyzją z dnia 30.11.2012 roku strona pozwana wypłaciła na rzecz powódki kwotę 77.000 zadośćuczynienia oraz 3640 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Pismem z dnia 13.12.2012 roku powódka zgłosiła dalsze roszczenia wobec pozwanego w kwocie 1960 zł tytułem kosztów opieki. Pismem z dnia 4.01.2013 roku przyznano powódce 1960 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich. Kolejnym pismem z dnia 25.04.2013 roku powódka domagała się przyznania kwoty 200.000 zł zadośćuczynienia, kwoty 5.261,57 zł tytułem utraconego zarobku (wskazując na średnie miesięczne zarobki netto w kwocie 3.202,71 zł), 2.982,85 zł z tytułu kosztów leczenia oraz kwoty 140 zł za dojazdy do placówek medycznych. Decyzją z dnia 29.05.2013 roku strona pozwana przyznała na rzecz powódki kwotę 5.261,57 zł z tytułu zwrotu utraconego dochodu i 2.792,94 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia. Kolejną decyzją z dnia 7.06.2013 roku podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko odnośnie przyznanych roszczeń.

Powódka pismem z dnia 17.01.2013 roku zgłosiła żądanie przyznania zadośćuczynienia za śmierć syna stronie pozwanej domagając się kwoty 120.000 zł oraz odszkodowania w kwocie 50.000 zł. Zgłoszenie szkody przyjęto w dniu 29.01.2013 roku. Decyzją z dnia 19.02.2013 roku ubezpieczyciel przyznał jej zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł. Od tej decyzji powódka odwołała się pismem z dnia 17.04.2013 roku. Ubezpieczyciel jednak decyzją z dnia 16.05.2013 roku podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko.

(dowód: w aktach likwidacji szkody k. 40 nr (...): zawiadomienie o przyjęciu zgłoszenia k. 1, decyzja z dnia 19.02.2013 roku, odwołanie k. 8-9, pismo z dnia 17.01.2013 k. 11-12, w aktach likwidacji szkody k. 39 nr (...): zawiadomienie o przyjęciu zgłoszenia k. 1, decyzja z dnia 30.11.2012 roku k. 6-7, pismo z dnia 4.01.2013 roku k. 8, decyzja z dnia 29.05.2013 k. 9-10, pismo powódki z dnia 14.11.2012 r. k. 13-14, orzeczenie ortopedy z dnia 28.11.2012 k. 175-178, pismo z dnia 25.04.2013 roku k. 186, pismo z dnia 13.12.2012 r. k. 224)

Przed wypadkiem powódka leczyła się na astmę. Obecnie skarży się na łatwe męczenie się, trudności ze snem, zaburzenia koncentracji uwagi, osłabienia pamięci, obniżenie nastroju, płaczliwość, dolegliwości bólowe kończyny górnej prawej z obrzękami, ograniczenie ruchomości, dolegliwości bólowe stawu biodrowego lewego nasilające się po wysiłku, bóle ramienia prawego i biodra lewego okresowo nasilające się w nocy, dolegliwości bólowe kręgosłupa, stawu kolanowego lewego z uczuciem zdrętwienia w okolicy guzowatości piszczeli, stawu skokowego i stopy prawej z obrzękami po chodzeniu.

W wyniku wypadku powódka doznała złamania otwartego trzonu kości ramiennej prawej III stopnia, stłuczenia nerwu promieniowego prawego na poziomie ramienia, zwłknięcia stawu biodrowego lewego ze złamaniem głowy kości udowej, złamania kostki przyśrodkowej podudzia prawego, złamania łopatki prawej bez przemieszczenia, zwłknięcia stawu Lisfranca stopy prawej, stłuczenia klatki piersiowej ze stłuczeniem płuca lewego, stłuczenia brzucha, ostrego zespołu stresu pourazowego. Stwierdzone obrażenia skutkowały 95% uszczerbkiem na zdrowiu powódki. Urazy doznane w wypadku mają wpływ na funkcjonowanie organizmu powódki zarówno motoryczne oraz w sferze psychiki. O wypadku zaobserwowano osłabienie wzroku powódki. Po wypadku powódka wymaga zażywania większej ilości leków przeciwastmatycznych. Ograniczenie sprawności barku i prawej kończyny górnej oraz lewego stawu biodrowego jest skutkiem wypadku. Całkowity powrót do zdrowia powódki jest wątpliwy. Zgłaszane przez powódkę dolegliwości mają związek z przebytych wypadkiem oraz wpływają negatywnie na jej aktywności życiową i ogólną sprawność organizmu. Powódka na skutek wypadku wymagała i wymaga pomocy osób trzecich do chwili obecnej. Po hospitalizacji związanej z wypadkiem od 6.10.2012 do grudnia 2013 roku po 4 ha dziennie i od stycznia 2014 roku po 2 ha dziennie.

(dowód: opinia biegłego ortopedy Z. C. k. 110-111 i opinia uzupełniająca k. 131)

Podczas pierwszej hospitalizacji powypadkowej powódkę konsultowano psychologicznie i stwierdzono ostry zespół stresu pourazowego. Druga konsultacja psychologiczną miała miejsce w dniu 13.02.2013 roku, gdzie stwierdzono zaburzenia depresyjne wykraczające poza samą reakcję żałoby. Po pogrzebie syna powódka odczuwała strach, zwątpienie, bezsens życia, szukała nadziei. Określała swoje reakcje jako odrętwienie. W modlitwie szukała ukojenia. Nadal odczuwa smutek, który jest bardzo silny. Ma wrażenie, że stoi w miejscu. Powódka zgłasza problemy z koncentracją uwagi, źle sypia dużo się modli, ma stany lękowe, nie czuje się bezpiecznie. Powódka w sytuacjach stresowych ma tendencje do skupiania się na przeżyciach emocjonalnych takie jak poczucie winy, napięcie, rozdrażnienie. Śmierć syna wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne w postaci ostrej reakcji na stres. Powódka doświadczyła rzeczywistej śmierci. Wystąpiły u niej reakcje o intensywnym strachu, przerażeniu, bezradności. Doznawane zaburzenia emocjonalne powodują intensywną cierpienie psychicznie lęk, przygnębienie, trudności w koncentracji uwagi, trudności ze spaniem oraz powtarzające się intensywne stresujące opamiętywanie wydarzeń zawierających obrazy i myśli związane ze śmiercią syna. Aktualne badanie psychologiczne wykazuje, że zaburzenia emocjonalne nadal u powódki trwają. Powódka zażywa leki uspakajające przepisane przez lekarza rodzinnego. W sytuacjach trudnych powinna korzystać z terapii psychologicznej. Po śmierci syna z takowej systematycznej terapii nie korzystała.

(dowód: opinia biegłego psychologa M. G. k. 125-128, w aktach likwidacji szkody k. 39 nr (...): opinia psychologiczna J.C.-M. k. 185)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, a to decyzji ZUS, orzeczeń lekarza orzecznika, zaświadczeń lekarskich, kart leczenia, faktur, dokumentów zalegających w aktach likwidacji szkody. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu.

Okoliczności urazów jakie powódka doznała w wypadku, trwałego uszczerbku na zdrowiu, rokowań na przyszłość Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego ortopedy, którą uznał za profesjonalną i rzeczową. Biegły wysnuł wnioski na podstawie dokumentacji leczenia powódki i jej fizykalnym badaniu. Opinię biegłego zakwestionowała strona pozwana zarzucając błąd w ustaleniu łącznego trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki. Biegły w opinii uzupełniającej odniósł się wyczerpująco do zarzutu pozwanej.

Okoliczności zaburzeń emocjonalnych powódki po śmierci syna Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego psychologa M. G., którą uznał za rzetelną, wyczerpującą i pełną. Opinia ta nie była kwestionowana.

Zeznania powódki oraz świadków S. P. i R. H. Sąd uznał za wiarygodne. W/w osoby zeznawały w sposób zbieżny. Podobnie i w sposób spójny opisywały proces leczenia powódki, brak jej samodzielności, konieczność leczenia oraz jej stan psychiczny po wypadku i śmierci syna. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań w/w w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. Z. wobec cofnięcia tego dowodu przez powódkę k. 203

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w części.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności opartej na treści art. 436 § 2 k.c., a wynikającej z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, z winy którego doszło do zaistnienia wypadku (art. 822 k.c.), konsekwentnie wskazywała jednak na fakt zrekompensowania roszczeń, w tej sytuacji kwestią sporną pozostawała wysokość należnych z tego tytułu powódce kwot.

Roszczenia powódki związane z krzywdą i leczeniem powypadkowym urazów jakich doznał w wypadku są częściowo zasadne i znajdują oparcie w treści art. 444 i 445 k.c.

Art. 445 § 1 kc pozwala na zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Ponadto zadośćuczynienie ma posiadać charakter kompensacyjny i obiektywnie rzecz biorąc musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie jest możliwe zatem zasądzenie kwoty symbolicznej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 2006r., IV CK 384/05; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 listopada 2005r., I Aca 329/05). Z drugiej jednak strony zadośćuczynienie nie może być zbyt wygórowane, bo prowadziłoby to do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby poszkodowanej. Jego kwota winna być tak dobrana, aby odpowiadała aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001r., III CKN 427/00).

Sąd uznał, że dla złagodzenia cierpień fizycznych i psychicznych powódki należy jej przyznać zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł niezależnie od wypłaconej już przez ubezpieczyciela kwoty 77.000 zł. W sumie należne powódce zadośćuczynienie zdaniem Sądu kompensujące jej krzywdy wynosi 177.000 zł.

Ustalając powyższą kwotę Sąd rozważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy. Sąd miał na uwadze stopień natężenia cierpień fizycznych, psychicznych U. P. oraz długi okres leczenia i rekonwalescencji, które do dnia dzisiejszego nie zostały zakończone. Powódka przez długi czas, bo praktycznie przez miesiąc była poddawana zabiegom nastawiania złamań jakich doznała. Przez okres 5 miesięcy po wypadku była unieruchomiona i wymagała pomocy w najdrobniejszych czynnościach zwykłego funkcjonowania. W 2013 roku przeszła kolejne zabiegi operacyjne usunięcia zespołów złamań oraz dalsze leczenie powikłanego złamania ramienia, w

którym wytworzył się staw rzekomy. Leczenie prawego ramienia nie zostało zakończone. Niewątpliwie proces leczenia był dla powódki niezwykle bolesny. Do dnia dzisiejszego z uwagi na licznosc złamań szczegółowo opisanych w stanie faktycznym powódka wzmaga się z okresowymi nasileniami dolegliwości bólowych, przez co nie może spać. W związku z niepełnym zrostem kości ramieniowej nadal jest ograniczona ruchowo.

Powódka doznała także dużego wstrząsu psychicznego. Już podczas pierwszej hospitalizacji powypadkowej zdiagnozowano u niej ostrą reakcję na stres. Dodatkowym źródłem obciążenia psychicznego powódki, które miało wpływ na proces leczenia była śmierć syna w tym samym wypadku, z którą powódka nie mogła sobie psychicznie poradzić. Bardzo przygnębiająca była dla powódki również konieczność korzystania z pomocy osób trzecich. Powódka nie mogła znieść, że cała rodzina zaangażowana jest w opiekę nad nią. Ustala nawet dyżury. Bardzo dotkliwie powódka odczuwała konieczność pomocy w zabiegach higienicznych i to, że stała się obciążeniem dla rodziny. Te krzywdy psychiczne potęgował fakt, że wcześniej była osobą sprawną i samodzielną, aktywną sportowo i zawodowo, a wypadek przerwał jej radosne i normalne życie.

Wszystko to, a także ustalony przez biegłego wysoki stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu doprowadziły do ustalenia zadośćuczynienia na wskazanym wyżej poziomie. Zasądzenie wyższej kwoty zgodnie z żądaniem powódki Sąd uznał za nieuzasadnione okolicznościami przedmiotowej sprawy. Podkreślenia wymaga, że zadośćuczynienie ma głównie charakter kompensacyjny i musi być rozumiane „(..) szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego, wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne” - por. wyrok SN z dnia 14.02.2008, II CSK 536/07 LEX nr 461725). Po za tym treść art. 445 § 1 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucie osoby pokrzywdzonej (tak SN W wyroku z dnia 6.06.1997 II CKN 204/97 niepubl). Żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia była kwota zbyt wygórowaną w świetle okoliczności niniejszej sprawy. Powódka tylko okresowo stała się osobą niezdolną do pracy. Obecnie podjęła zatrudnienie i dąży do poprawy swojej sytuacji zarówno zdrowotnej jak i psychicznej, za co w związku z rozmiarem doznanych urazów należy ją wyjątkowo docenić. Urazy powypadkowe choć dotkliwe pod względem fizycznym i psychicznym, nie mają charakteru choroby przewlekłej i skutkującej niezdolnością do pracy na przyszłość powódki, co wynika z przedłożonych orzeczeń lekarza orzecznika ZUS. Podkreślenia wymaga, że obecny stan zdrowia powódki jest stabilny. Wymaga ona dalszej rehabilitacji i procesu leczenia. Zasadniczy proces terapeutyczny został jednak zakończony.

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia art. 444 § 1 kc stanowi, że naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty związane z pokryciem strat materialnych i kosztów leczenia. Na tej podstawie Sąd zasądził na rzecz powódki w sumie kwotę 31.768 zł.

W tym kwotę 11.150 zł za koszty prywatnego leczenia i badań oraz zabiegu operacyjnego w B.. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (por. M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 416; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). Celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego niepogarszania (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127). Zawsze jednak obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne (wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r., I ACa 1131/05, LEX nr 194522). W ramach odszkodowania Sąd zasądził koszty prywatnych udokumentowanych badań lekarskich na kwotę 120 zł i wizyt prywatnych u ortopedy w kwocie 550 zł oraz kwotę 8000 zł za leczenie operacyjne w szpitalu św. Ł. w B.. Zdaniem Sądu poniesienie przez powódkę tych kosztów było konieczne i uzasadnione w związku z powikłaniem złamania kości ramieniowej prawej. Powódka w związku ze swoim stanem zdrowia wymagała pilnej operacji, tym bardziej ze dwukrotne próby leczenia tego powikłania w G. w ramach NFZ się nie powiodły. Tymczasem zabieg, który powódka

pokryła prywatnie, pozwolił na wytworzenie częściowego zrostu kości. Oczekiwanie kilka lat na ten zabieg w ramach refundacji w przypadku powódki mogłoby doprowadzić do dalszych komplikacji leczniczych. Powódka pokryła także z własnych środków kwotę 2480 zł na zabiegi drenażu limfatycznego i kinezyterapii, które zalecił jej lekarz ortopeda.

Na zasadzie art. 444 § 1 k.c. Sąd przyznał powódce żądany koszt dojazdów na konsultacje w szpitalu św. Ł. w B. w kwocie 1.418,28 zł. Jak wynika z dokumentacji medycznej powódka była na wizytach w tym szpitalu łącznie z przejazdem do szpitala na operację 8rotnie. Odległość do tej placówki w dwie strony wynosi 446 km. Przeliczając ilość odbytych wizyt tj. 8 przez ilość kilometrów 446 oraz mnożąc to przez stawkę kilometrową podróży służbowej wynikającej z Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 r. nr 27, poz. 271 ze zm.), kwocie 0,8358 zł, otrzymano kwotę 2982,13 zł. Sąd był jednak związany żądaniem pozwu w tym zakresie, dlatego zasądził wskazaną w rozszerzonym żądaniu kwotę, opartą na zestawieniu z k. 174.

W ramach odszkodowania Sąd zasądził koszty opieki osób trzecich nad powódką za okres od dnia 6.10.2012 do 31.08.2014 w łącznej kwocie 19.200 zł. Jak wynika z opinii biegłego ortopedy powódka od opuszczenia szpitala w dniu 6.10.2014 roku do 3.12.2013 roku wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze po 4 ha dziennie, więc koszt opieki wynosił 12.600 zł (451 dni * 4 ha * 10 zł), a do 1.01.2014 w wymiarze po 2 ha dziennie, więc koszt opieki wyniósł 6.600 zł (243 dni * 2ha * 10 zł). Powódka policzyła koszty pomocy osób trzecich do dnia 31.08.2014 roku. Wskazany przez powódkę przedział godzinowy opieki nie jest nadmierny i odpowiada rzeczywistej opiece w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz wnioskowi biegłego ortopedy. Koszty opieki Sąd wyliczył w oparciu o stawkę 10 zł za godzinę, którą podała powódka w swoim rozliczeniu, uznając, że stawka tak jako pewne uśrednienie odpowiada kosztom opieki nad powódką sprawowaną przez osoby trzecie bez kwalifikacji pielęgniarских.

Sąd uwzględnił żądanie powódki dotyczące utraconych zarobków jako znajdujące oparcie w art. 444 § 2 w postaci skapitalizowanej renty za utracone zarobki. Powódka domagała się utraconych zarobków w kwocie łącznej 9.012,78 zł za okres od marca 2013 do lutego 2014 roku, w zakresie nie pokrytym przez stronę pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym. Sąd zaaprobował w całości wyliczenia powódki. Z przedłożonego zaświadczenia o zarobkach wynika, że w okresie : marzec 2013 styczeń 2014 roku powódka pobrała świadczenia z ZUS w tym zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 26.575,13 zł. Tymczasem jej miesięczne wynagrodzenie netto przed wypadkiem, co do którego strona pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń wynosiło 3.202,71 zł. Powódka za 11 miesięcy pracy powinna pobrać zatem 35.229,81 zł. Różnica w tych zarobkach wynosi 8.654,68 zł, a różnica w zarobkach za luty 2014 roku wyniosła 358,10 zł. Zatem łącznie utracone dochody wyniosły 9012,78 zł, w zaokrągleniu 9.013 zł.

Powódka zgłosiła również żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć syna w kwocie 100.000 zł. Podstawę prawną tego żądania stanowi art. 446 § 4 k.c. w zw. z § 1 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia w następstwie czynu niedozwolonego, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, która obejmuje szkodę niemajątkową wyrażającą się w całokształcie negatywnych, subiektywnych i indywidualnych przeżyć związanych ze śmiercią osoby bliskiej, którą to ocenia się każdorazowo przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Zgodnie z kryteriami precyzowanymi przez judykaturę, przy szacowaniu jego wysokości należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy, w tym charakter doznanego wstrząsu psychicznego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie, czy też skutki śmierci, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, także - wiek zmarłego oraz samego pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 marca 2014 r., sygn. IV CSK 374/13, Lex nr 1438653, z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. III CSK 279/10, Lex nr 898254, z dnia 10 maja 2012 r., sygn. IV CSK 416/11, Lex nr 1212823). Co istotne, szacowanie zadośćuczynienia odbywać się musi przy szczególnym uwzględnieniu, iż skutki doznanej krzywdy rozciągają się na całe życie osób bliskich, a strata taka ma charakter nieodwracalny; z tego względu nie jest wystarczające proste porównanie z krzywdami doznanyymi przez bezpośrednio pokrzywdzonego wypadkiem. Przyjmuje się zarazem, iż zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu finansowego pokrzywdzonego, rozmiar zadośćuczynienia może być jednak odnoszony do

stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego wymiar, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka ta ma jednak charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby uprawnionej, główną bowiem funkcją zadośćuczynienia za krzywdę pozostaje każdorazowo jego funkcja kompensacyjna (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. III CSK 279/10, Lex nr 898254, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. I ACa 339/12, Lex nr 1246793).

W ustalonym stanie faktycznym sprawy, w szczególności w kontekście skutków, jakie wywołała śmierć syna w stanie rodzinnym powódki nie budzi wątpliwości Sądu, iż skutki te były doniosłe i miały wpływ na psychikę powódki, a zatem zasadność żądania zadośćuczynienia w tym konkretnym wypadku jest oczywista. W świetle wiarygodnego materiału dowodowego, nie budziło wątpliwości, iż zmarły P. P. (1) była osobą szczególnie bliską powódce, a jego śmierć miała znaczący wpływ na funkcjonowanie powódki. Z synem łączyła powódkę szczególnie silna więź. Dorastający syn sprawiał matce dużo radości i pomagał w obowiązkach domowych, z uwagi na brak codziennej obecności ojca. Postępowanie dowodowe dowiodło, że powódka straciła osobę istotną w swoim życiu, a jej ból po stracie był tym większy, iż jego śmierć była zdarzeniem nagłym i niespodziewanym, co potęgowało doświadczenie krzywdy i niesprawiedliwości losu. Nagła śmierć syna, który zginął w tym samym wypadku była dla powódki wydarzeniem silnie stresującym i traumatycznym. Krzywdę powódki potęgował także jej stan fizyczny oraz pewna niemoc w samodzielnym funkcjonowaniu. Powódka pod względem psychicznym do dnia dzisiejszego nie pogodziła się ze śmiercią syna, co ma przełożenia na jej obecny stan emocjonalny. Według opinii biegłego psychologa powódka, nie przeżyła jeszcze straty syna, zaraz po jego śmierci doznała ostrego zespołu stresu pourazowego.

Zdaniem Sądu powyższe okoliczności uzasadniały przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł, którą obniżono o wypłacone już przez ubezpieczyciela z tego tytułu świadczenie w kwocie 15.000 zł. Ostatecznie zasądzono zatem kwotę 55.000 zł. Sąd oddalił dalsze roszczenie dlatego, że odczuwane przez powódkę uczucia smutku i żalu spowodowane utratą bliskiej osoby, choć dotkliwe, powódka była w stanie przy wsparciu rodzinnym w pewien sposób opanować. Pomimo negatywnych emocji powódka poradziła sobie bez regularnego fachowego wsparcia. Na wizytach u psychologa była tylko dwa razy. Samodzielnie starała się poradzić sobie z doznaną traumą, znajdując oparcie przede wszystkim w modlitwie. Choć szkoda niematerialna, która została wywołana u powódki na skutek śmierci syna o czym stanowi art. 446 par 4 kc, była bardzo dotkliwa, to ocenie Sądu, indywidualnie rozpatrując przypadek powódki kwota 70.000 zł zrekompensuje jej doznaną krzywdę.

W sumie Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 195.841 zł, w pozostałym zakresie powództwo oddalając.

Ustawowe odsetki Sąd zasądził w następujący sposób:

- od kwoty 55.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100) od dnia 17.05.2013r. do dnia zapłaty
- od kwoty 73.000 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące złotych 00/100) od dnia 26.05.2013r. do dnia zapłaty
- od kwoty 12.600 zł (dwanaście tysięcy sześćset złotych 00/100) od dnia 16.11.2013r. do dnia zapłaty
- od kwoty 55.241 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy dwieście czterdzieści jeden złotych 00/100) od dnia 15.09.2014r. do dnia zapłaty

Terminy liczenia odsetek od odszkodowań i zadośćuczynień są przyjmowane w orzecznictwie różnie. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (wyrok sądu apelacyjnego z dnia 4.09.2012 r. I ACa 713/12 LEX nr 1220501). Z drugiej strony prezentowane jest stanowisko, że zadośćuczynienie wymagalne jest z dniem wyrokowania (vide: m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 1997 r., sygn. CKN 361/97, Lex nr 477638, z dnia 20 marca 1998 r., sygn. II CKN 650/97, Lex nr 477655). Według odmiennego zapatrywania występującego w judykaturze, roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia jest roszczeniem bezterminowym, a jego wymagalność następuje bezpośrednio po wezwaniu dłużnika do jego zapłaty

zgodnie z art. 455 k.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., sygn. II PR 257/70, LexPolonica nr 300945, z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. II CSK 434/09, Lex nr 602683). W orzecznictwie konstruowane jest również pośrednie, kompromisowe stanowisko, które uzależnia wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie od okoliczności konkretnej sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. I CK 131/03, LexPolonica nr 373310, z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. I CSK 243/10, LexPolonica nr 2811286).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd co do przyznanego zadośćuczynienia za śmierć syna wskazał jako początek liczenia terminu odsetek datę 17.05.2013 roku. Decyzja ostateczna ubezpieczyciela zapadła w dniu 16.05.2013 roku jako kończąca proces likwidacji. Zgodnie z art. 481 kc. termin liczenia odsetek rozpoczął się zatem w następnym dniu.

Ustawowe odsetki od zadośćuczynienia w kwocie 73.000 zł za doznaną krzywdę w związku z urazami powypadkowymi należało policzyć od dnia 26.05.2013 roku zgodnie z żądaniem pozwu. Powódka bowiem już w piśmie zgłaszającym szkodę ubezpieczycielowi wносиła o zasądzenie kwoty 125.000 zł zadośćuczynienia. Pismem z dnia 25.04.2013 roku powódka po przyznaniu jej tylko części świadczeń, wskazała, że domaga się zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł. Zgodnie z art. 817 par 1 kc ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty zawiadomienia. Ten termin upłynął w dniu 25.05.2013 roku, zatem od dnia następnego czyli 26.05.2013 roku rozpoczęto naliczanie odsetek ustawowych uznając, że strona pozwana pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w pełnej wysokości.

Od kwoty 12.600 zł Sąd przyznał odsetki od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu k. 16, uznając, że w tym piśmie nastąpiło zgłoszenie żądania, a strona pozwana zgodnie z art. 455 kc. miała obowiązek spełnić świadczenie niezwłocznie.

Pozostałe kwoty tj. 6.600 zł za koszty opieki, 1.418 zł za dojazdy, 11.150 zł za leczenie, 9013 zł za utracone dochody i 27.000 zł z tytułu zadośćuczynienia Sąd przyznał od daty 15.09.2014 roku, tj. daty doręczenia żądania precyzującego. Wprawdzie do pisma modyfikującego żądanie nie przedłożono dowodu doręczenia go stronie przeciwnej, dołączono dowód wysłania tego pisma w dniu 4.09.2014 roku k. 187, Sąd przyjął zatem 10-dniowy czas na obieg korespondencji i od dnia następnego czyli 15.09.2014 wyznaczył początek liczenia odsetek ustawowych zgodnie z art. 455 kc.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. Zasadzając od (...) S.A. V. (...) na rzecz powódki U. P. kwotę 16.763 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania Sąd częściowo uwzględnił spis kosztów jakie przedłożył jej pełnomocnik k. 217-219. Przyjmując, iż żądanie powódki zostało uwzględnione w blisko 2/3 częściach/powódka łącznie dochodziła kwoty 313 841zł a otrzymała kwotę 195841 zł/. W spisie kosztów dotyczących sprawy I C 1341/13 Sąd uznał, że taryfowe wynagrodzenie adwokackie powinno wynosić od dochodzonej kwoty 100000zł - 3600zł, a nie 7200 zł jak podała powódka zgodnie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490).Również Sąd nie wydał całej z jednej z zaliczek w złożonej kwocie 1000 zł a jedynie kwotę 447zł czyli łączne wydatki w tej sprawie wyniosły 9195zł. Jeżeli chodzi o spis kosztów sprawie IC 1340/13 to Sąd nie uwzględnił jedynie kwoty 215zł z tytułu kosztów stawiennictwa ograniczając ją do kwoty 112zł bowiem powódka nie za każdym razem była wzywana do osobistego stawiennictwa. Łączna wysokość kosztów wydatkowanych przez powódkę w tej sprawie wyniosła 21345zł. Łączna wysokość w obu sprawach wyniosła 30544zł (21345+9195). Dwie trzecie z tej kwoty to 20363zł. Od tej kwoty należało odliczyć jedną trzecią kosztów pełnomocnika strony pozwanej wydatkowanych w obu sprawach czyli kwotę(3600+7200):3=3600 zł. Co dało ostateczną, należną powódce kwotę 16763zł kosztów postępowania.